



św. Zygmunta

»STRZEŻCIE SIĘ UCZONYCH W PIŚMIE...«



NR XLV/2024 (1175)

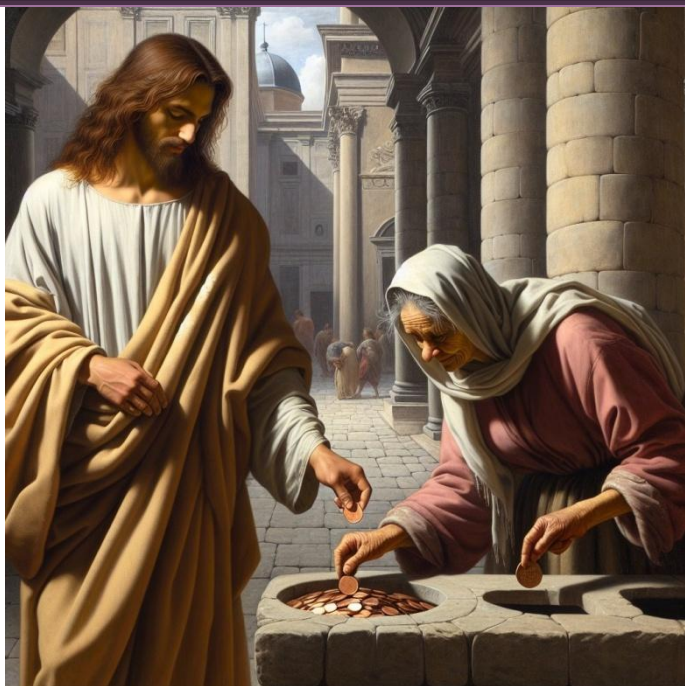
GAZETKA PARAFII pw.ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

10 LISTOPAD AD 2024

Dziesiąte przykazanie zabrania nieumłarkowanej zachłanności, rodzącej się z pozbawionej miary żądy bogactw i zawartej w nich potęg!...

[KKK 2852]

TRZYDZIESTA DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA



WIDOWI GROSZ — NN
współczesne wyobrażenie. [source: istock](https://www.istock.com)

Z PIERWSZEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ 1Krl.17,10-16

Prorok Eliasz poszedł do Sarepty.

Kiedy wchodził do bramy tego miasta,
pewna wdowa zbierała tam sobie drwa.

Zawołał ją i powiedział:

„Daj mi, proszę, trochę wody w naczyniu, abym się napił”.

Ona zaś zaraz poszła, aby jej nabrać,
ale zawołał za nią i rzekł:

„Weź, proszę, dla mnie i kromkę chleba!”

Na to odrzekła:

„Na życie **PANA, BOGA** twego!

Już nie mam pieczywa –
tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w barytce.

Właśnie zbieram kilka kawałków drewna
i kiedy przyjdę, przyrządzę sobie i memu synowi strawę.

Zjemy to,
a potem pomrzemy”.

Eliasz zaś jej powiedział:

„Nie bój się!

Idź, zrób, jak rzekłaś;
tylko najpierw zrób z tego mały podpłomyk dla mnie
i przynieś mi!

A sobie i swemu synowi zrobisz potem.

Bo tak mówi **PAN, BÓG** Izraela:

**Dzban mąki nie wyczerpie się
i barytka oliwy nie opróżni się aż do dnia,
w którym **PAN** spuści deszcz na ziemię”.**

Poszła więc i zrobiła, jak Eliasz powiedział,
a potem zjadł on

i ona oraz jej syn,
i tak było co dzień.

Dzban mąki nie wyczerpał się
i barytka oliwy nie opróżniła się,
zgodnie z obietnicą,

którą **PAN** wypowiedział przez Eliasza.

PSALM RESPONSORYJNY Ps 146 (145), 6c-7, 8-9a, 9b-10 (R.: por. 1a)

REFREN: **Chwal, duszo moja, PANA, Stwórcę swego**

Bóg wiary dochowuje na wieki,
uciśnionym wymierza sprawiedliwość,
chlebem karmi głodnych,
wypuszcza na wolność uwięzionych.

PAN przywraca wzrok ociemniałym,

PAN dźwiga ponizonych.

PAN kocha sprawiedliwych,

PAN strzeże przybyszów.

Ochronia sierotę i wdowę,
lecz występnych kieruje na bezdroża.

PAN króluje na wieki,

Bóg twój, Syjonie, przez pokolenia.

Z LISTU DO HEBRAJCZYKÓW Heb 9, 24-28

CHRYSZTUS wszedł nie do świątyni zbudowanej rękami ludzkimi,
będącej odbiciem prawdziwej świątyni,
ale do samego nieba,

aby teraz wstawiać się za nami
przed obliczem **BOGA**,

ani nie po to, aby się wielekroć sam miał ofiarować,
jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni
z krwią cudzą,

gdyż w takim przypadku
musiałby cierpieć wiele razy
od stworzenia świata.

A tymczasem raz jeden ukazał się teraz
na końcu wieków,

aby zgładzić grzech
przez ofiarę z samego siebie.

A jak postanowione ludziom raz umrzeć,
potem zaś sąd,

tak **CHRYSZTUS** raz jeden był ofiarowany
dla zgładzenia grzechów wielu,

drugi raz ukaze się nie w związku z grzechem,
lecz dla zbawienia tych,
którzy **GO** oczekują.

AKLAMACJA Mt 5,3

ALLELUIA, ALLELUIA, ALLELUIA!

**«Błogosławieni ubodzy w duchu,
albowiem do nich należy
królestwo niebieskie.»**

SŁOWA EWANGELII wg św. MARKA Mk 12, 38-44

JEZUS, nauczając rzesze, mówił:

«**Strzeżcie się uczonych w Piśmie.**

**Z upodobaniem chodzą oni
w powłóczystych szatach,
lubią pozdrowienia na rynku,
pierwsze krzesła w synagogach
i szczytne miejsca na ucztach.**

**Objadają domy wdów
i dla pozorów odprawiają długie modlitwy.**

Ci tym surowszy dostaną wyrok».

Potem, usiadłszy naprzeciw skarby,

przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarby.

Wielu bogatych wrzucało wiele.

Przyszła też jedna uboga wdowa
i wrzuciła dwa pieniążki,
czyli jeden grosz.

Wtedy przywołał **SWOICH** uczniów i rzekł do nich:

«**Zaprawdę, powiadam wam:**

**Ta uboga wdowa
wrzuciła najwięcej ze wszystkich,
którzy kładli do skarby.**

**Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało;
ona zaś ze swego niedostatku
wrzuciła wszystko, co miała na swe utrzymanie».**



INFORMACJE PARAFIALNE

- 11.XI (poniedziałek): NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI. Pamiętajmy! w modlitwach o wszystkich, którzy walczyli o wolność naszego narodu...
17.XI (NIEDZIELA): Na Mszę św. o 18:00 zaproszone! są dzieci, które przygotowują się do 1. Komunii św., oraz ich rodzice.
Chrztu w listopadzie w 4. niedzielę miesiąca – 24.XI, na sumie. Zgłoszenia do 15.XI w kancelarii.
1-8.II.2025: Planowany wyjazd parafialny na zimowisko w Kluszkowcach.
Ofiary na spłatę zobowiązań związanych z remontem kościoła...

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź I: Grzegorz FILIKS, kawaler, i Katarzyna FILIKS, stanu wolnego, oboje z parafii tutejszej. Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez ww osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszła z naszego grona:

śp. Barbara Urszula WIEWIÓRA 26.x.2024 1.91

Wieczne odpoczywanie racz Jej dać PANIE!

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

Table with columns for date, time, and intention. Includes entries for 11.XI, 12.XI, 13.XI, 14.XI, 15.XI, 16.XI, and 17.XI with various intentions and names.

STANISŁAW...

Pragnę opisać Kościół – mój Kościół, który rodzi się wraz ze mną, lecz ze mną nie umiera – ja też nie umieram z nim, który mnie stale przerasta – Kościół: dno bytu mojego i szczyt.
Kościół – korzeń, który zapuszczam w przeszłość i przyszłość zarazem, Sakrament mojego istnienia w BOGU, który jest OJCEM.
Pragnę opisać Kościół – mój Kościół, który związał się z moją ziemią (powiedziano mu «cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie») – więc związał się z moją ziemią mój Kościół.
Ziemia leży w dorzeczu Wisły, dopływ wzbierają wiosną, gdy śniegi topnieją w Karpatach.

Kościół związał się z moją ziemią, aby wszystko, co na niej zwiąże, było związane w niebie.
Był człowiek, w którym moja ziemia ujrzała, że jest związana z niebem. Był taki człowiek, byli ludzie... i ciągle tacy są...
Poprzez nich ziemia widzi siebie w sakramencie nowego istnienia. Jest ojczyzną: bowiem w niej dom OJCA się poczyna, z niej się rodzi.
Pragnę opisać mój Kościół w człowieku, któremu dano imię Stanisław. I imię to król Bolesław mieczem wypisał w najstarsze kroniki. Imię to mieczem wypisał na posadze katedry, gdy spłynęły po niej strugi krwi.
Pragnę opisać Kościół w imieniu, którym naród ponownie został ochrzczony chrztem krwi: aby nieraz potem przechodzić przez chrzest innej próby – przez chrzest pragnień, w których odsłania się ukryte tchnienie DUCHA –
W Imieniu zaszczytowanym ludzkiej wolności wcześniej niż imię Stanisław na głębie ludzkiej wolności już rozdziło się CIAŁO i KREW, przecięte mieczem królewskim w samym rdzeniu kapłańskiego słowa, przecięte u podstaw czaszki, przecięte w żywym pnium...
CIAŁO i KREW nie zdążyły jeszcze się narodzić – miecz ugodził o kielich z metalu i pszenney chleb
Myślał król może: nie narodzi się z ciebie Kościół jeszcze dziś – nie narodzi się naród ze słowa, co karci ciało i krew, narodzi się z miecza, z mego miecza, który przetnie w połowie TWE słowa narodzi się z krwi rozlanej...: myślał może król.
Ukryte tchnienie DUCHA w jedno wszelako zespoli słowo przecięte i miecz, złamano stos mózgowy i ręce pełne krwi... i mówi: pójdziecie w przyszłości razem, nie rozdziel was nic!
Pragnę opisać mój Kościół, w którym przez wieki idą ze sobą razem słowo i krew zespolone ukrytym tchnieniem DUCHA.
Myślał może Stanisław: słowo moje zabiło ciebie i nawróci, przyjdiesz do bram katedry jak pokutnik, przyjdiesz postem wycieńczony, przeświecony wewnętrznym głosem... i dołączysz się do Stołu PANSKIEGO jak marnotrawny syn.
Słowo nie nawróciło, nawróci krew – nie zdążył może pomyśleć biskup: odwróć ode mnie ten kielich.
Na głębie naszej wolności upada miecz. Na głębie naszej wolności upada krew. Który ciężar przeważy?
Kończy się pierwszy wiek. Zaczyna się drugi wiek. Bierzemy w swoje ręce ZARYS nieuchronnego czasu.
II
Ziemia przebiega w oknach, przebiegają drzewa i pola. I mieni się śnieg na gałęziach, a potem w słońcu opada. I znowu zieleni: młoda naprzód, potem dojrzała, wreszcie gasnąca jak świeca.
Ziemia polska przebiega w zieleniach, jesieniach i śniegach. Chłonie ją pieszy wędrowiec – z krańca do krańca trudno przejść. I ptak nie przeleci tak łatwo, lecz samolot w godzinę pochłonie tę przestrzeń – Ojczyznę zamknij w swój kwadrat.
Ziemia trudnej jedności. Ziemia ludzi szukających własnych dróg. Ziemia długiego podziału pośród książąt jednego rodu. Ziemia poddana wolności każdego względem wszystkich. Ziemia na koniec rozdarta przez ciąg prawie sześciu pokoleń, rozdarta na mapach świata! a jakżeż w losach swych synów! Ziemia poprzez rozdarcie zjednoczona w sercach Polaków jak żadna. Skąd wyrosło to imię, jakie otrzymał dla ludzi? dla rodziców, dla rodu, dla stolicy biskupiej w Krakowie, dla króla Bolesława zwanego Śmiałym i Szczodrym? dla dwudziestego stulecia?

Table with columns for service type, date, and time. Includes entries for MSZE ŚW., KANCELARIA PARAFIALNA, WWW, KSIĘŻA, and INNE.